

Elżbieta Znamierowska-Rakk

Warszawa

Macedonizacja Piryńskiego Kraju¹ (1946–1947)

X Plenum Komitetu Centralnego Bułgarskiej Partii Robotniczej (komuniści) (dalej — KC BPR(k)), podczas którego w sierpniu 1946 r. w Sofii przyjęto program macedonizacji bułgarskiej części Macedonii, otworzyło poniekąd nową kartę w polityce bułgarskich komunistów w kwestii macedońskiej. Treść przyjętych tam wtedy postanowień, ogólnie biorąc, sprowadzała się do afirmacji istnienia narodu macedońskiego i uznania Ludowej Republiki Macedonii (dalej — LRM) za państwo macedońskie, „prawdziwą ojczyznę” tego narodu i zarazem ogniwo jednoczące w najbliższej przyszłości Macedończyków wardarskich i piryńskich (a *implicite* także egejskich) w ramach Titowskiej Jugosławii. Ponadto rezolucja podjęta na X Plenum nadała Piryńskiemu Krajowi autonomię narodowo–kulturalną ze wszystkimi tego implikacjami w sferze ideologii, propagandy, kultury, oświaty itp. Wszelako nie ulega wątpliwości, że zarówno wyżej wspomniane deklaracje, jak i przyznane prawa autonomiczne stanowiły wymuszoną odpowiedź przywódców BPR(k) na żądanie kierownictwa jugosłowiańskiego, popieranego w tej materii przez Krem². Żądanie zmierzające do przygotowania mieszkańców Macedonii Piryńskiej do przyłączenia do LRM w granicach federacji jugosłowiańskiej. Wprawdzie owe koncesje bułgarskiego kierownictwa partyjnego miały być Bułgarom zrekompensowane przez utworzenie federacji południowosłowiańskiej jako wspólnego państwa Bułgarii i Jugosławii oraz przywrócenie Kresów Zachodnich — ziem, które państwo bułgarskie utraciło po I wojnie światowej na rzecz swej zachodniej sąsiadki, lecz w gruncie rzeczy pozostawało to w sferze mglistych i bliżej niesprecyzowanych czasowo projektów, jeśli nie wręcz pobożnych życzeń³. W tym stanie rzeczy trzeba przyznać, że zapisy rezolucji X Plenum KC BPR(k) w kwestii macedońskiej stanowiły przede wszystkim preludium do oderwania Piryńskiego Kraju od Bułgarii

¹ Piryński Kraj to innymi słowy Macedonia Piryńska, najmniejsza (w porównaniu do Macedonii Egejskiej i Macedonii Wardarskiej) wschodnia część Macedonii, podzielonej w wyniku wojen bałkańskich, włączona do państwa bułgarskiego. W nomenklaturze prawno–administracyjnej terytorium to nosiło nazwę: „Okręg Gornodżumajski”, od głównego miasta tej prowincji Gorna Dżumaja (dziś — Błagoewgrad).

² BKP, *Kominternyt i makedonskijat wypros (1917–1946)*, t. II, Sofija 1999, s. 1283–1284; L. J. Gibianskij, *Ideja balkanskogo objedinjenija i plany jego osuszczestwlenija w 40-e gody XX weka*, w: „Woprosy istorii” [Moskwa] 2001, nr 11–12, s. 50; E. Kofos, *Nationalism and Communism in Macedonia*, Thessaloniki 1964, s. 160; R. L. Wolff, *The Balkans in our Time*, Cambridge 1956, s. 316.

³ Szerzej na ten temat: E. Znamierowska-Rakk, *Uwarunkowania i treść postanowień X Plenum KC BPR(k) w kwestii macedońskiej z sierpnia 1946 r.*, w: „Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo–Wschodniej”, t. XXXIX, [Warszawa] 2004.

i jego inkorporacji do Jugosławii. Taka wymowa postanowień owego plenum uzasadnia jego szczególną rolę i miejsce w najnowszych dziejach Bułgarii jako symbolu bodaj szczytowej uległości przywódców komunistycznej Bułgarii wobec nacisków Belgradu (i Skopia) domagających się od Sofii daleko idących ustępstw w sprawie Macedonii Piryńskiej.

Rezolucja X Plenum KC BPR(k) — jak wspomniano wyżej — niejako wyznaczała cezurę nowego kursu w dotychczasowej macedonistycznej polityce Sofii⁴. Miał on polegać na szybkiej i radykalnej zmianie oblicza etnicznego bułgarskiej części Macedonii, wprowadzanej wszelkimi dostępnymi dla władz sposobami, nie wyłączając przymusu administracyjnego, a nawet metod totalitarnych⁵. Niemniej kierownictwo partii komunistycznej w Okręgu Gornodżumajskim, odgrywające faktycznie rolę nadrzędną we władzach politycznych tego regionu, przystępując do realizacji postanowień X Plenum, znalazło się w niezwykle skomplikowanej sytuacji. Z jednej bowiem strony zdawano sobie sprawę, iż wdrożenie zadekretowanego przez centralne kierownictwo partii programu zmiany tożsamości narodowej mieszkańców Piryńskiego Kraju i emigracji macedońskiej, zamieszkującej inne tereny Bułgarii, było w owym czasie jednym z priorytetów w relacjach BPR(k) z Komunistyczną Partią Jugosławii (dalej — KPJ) oraz pozostawało pod permanentną, czujną obserwacją Belgradu, Skopia (a także Moskwy), od których życzliwości i poparcia na paryskiej konferencji pokojowej i sesjach Rady Ministrów Spraw Zagranicznych wielkich mocarstw w znacznym stopniu zależały przyszłe losy państwa bułgarskiego na arenie międzynarodowej. Warto dodać, że od łaskawości Stalina zależała również pozycja BPR(k) na scenie politycznej wewnątrz kraju. Toteż dla przywódców komunistów w Okręgu Gornodżumajskim stało się jasne, że w zaistniałych po X Plenum KC BPR(k) realiach czas taktyki kunktatorstwa, uników i meandrow w polityce macedonizacji ludności Piryńskiego Kraju już minął i nadeszła pora odpowiedzialności za skuteczne przekształcanie tego terytorium na obszar zamieszkały przez „mniejszość macedońską”. Jednakże z drugiej strony Komitet Okręgowy BPK(k) w Macedonii Piryńskiej nie mógł nie brać pod uwagę oporu wobec macedonistycznych posunięć zarówno przejawianych przez tamtejsze masy partyjne własnej organizacji, jak i członków tzw. partii sojusznicznych Frontu Ojczyźnianego (dalej — FO) oraz zdecydowanej większości tamtejszych mieszkańców. Z tych przyczyn macedonizacja owego terytorium jawiła się jako przedsięwzięcie bardzo trudne, jeśli nie wręcz nierealne do szybkiego przeprowadzenia. Było wszak oczywiste, że Macedończycy piryńscy i osiedleni w Bułgarii emigranci macedońscy w ogromnym stopniu identyfikowali się z Bułgarami⁶ i za wszelką cenę pra-

⁴ Macedonizm to doktryna głosząca m.in., że istnieje odrębny naród macedoński, którego państwem jest LRM w ramach federacji jugosłowiańskiej. LRM — według tej doktryny — jest jednocześnie centrum zjednoczeniowym dla Macedończyków z Macedonii Piryńskiej i Macedonii Egejskiej. Szerzej na ten temat z pozycji bułgarskiej: K. Cyrnuszanow, *Makedonizmyt i syprotiwata na Makedonija sresztu niego*, Sofija 1992; z pozycji macedońskiej: B. Ristovski, *Istorija na makedonska nacija*, Skopje 1999, passim. Na temat nacisków Belgradu na BPR(k) zob. E. Barker, *Makedonija i nejinoto mesto megu bałkanskite političeski sili*, Skopje 1992, s. 125.

⁵ Uprowadzając opór ludności Piryńskiego Kraju przeciwko postanowieniom X Plenum, jeszcze w czerwcu 1946 r. organy bezpieczeństwa aresztowały w Sofii i na prowincji byłych działaczy Wewnętrznej Macedońskiej Rewolucyjnej Organizacji (dalej — WMRO). Wiele z tych osób zamordowano podczas śledztwa lub zesłano do obozu pracy. „Swoboden Narod”, 18 VIII 1946; „Oteczestwen Front” 17, 18, 21, 25 VIII 1946; „Rabotniczesko Delo” 18, 20, 23, 25 VIII 1946; por. R. King, *Minorities under Communism*, w: *Nationalities as a source of Tension among Balkan Communist States*, Cambridge, Mass., Harvard University Press 1973, s. 188–189.

⁶ H. Seton-Watson, *The East European Revolution*, New York 1962, s. 353; Por. D. Miczew, *Jużnoslawianskata federacija w byłgaro-jugoslawските otnosenija (1944–1948)*, „Woeno–Istoriczeski Sbornik” [Sofija] 1990, nr 6, s. 42–45; E. Kofos, op. cit., s. 160–161.

gnęli uniknąć przyłączenia do LRM, równoznacznego ze znalezieniem się w granicach państwa jugosłowiańskiego. Albowiem niezależnie od intensywnego „prania mózgow” przez propagandę prokomunistycznych mediów, apologizującą „przyjaźń”, „braterstwo i jedność” z narodami jugosłowiańskimi, oznaczało to dla tej społeczności nieuchronne podporządkowanie „Serbom”. To zaś kojarzyło się z dotkliwym uciskiem narodowościowym i ekonomicznym, jakiego dopuszczały się w latach międzywojennych władze w Belgradzie wobec Macedończyków w Macedonii Wardarskiej. Tęgo samego właśnie spodziewano się ze strony czynników rządzących w Titowskiej Jugosławii⁷.

Dotatkową komplikację w bezpośrednim wypełnianiu przyjętego przez X Plenum programu macedonizacji ludności Piryńskiego Kraju i macedońskich środowisk emigranckich w Bułgarii stanowiła dla miejscowych władz partyjnych i frontowouczynianych trwająca wówczas kampania przed wrześniowym referendum w sprawie ustanowienia w tym państwie republiki, a następnie przed wyborami w październiku do Wielkiego Zgromadzenia Narodowego⁸. Obawiano się bowiem, że natychmiastowe nagłośnienie decyzji kierownictwa partyjno-rządowego i ofensywne przystąpienie do działań w tak newralgicznej materii mogłoby się negatywnie odbić na rezultatach wyborczych. Toteż Komitet Okręgowy BPR(k) w Górnej Dżumai postanowił ten doniosły akt dla przyszłych losów Piryńskiego Kraju utrzymać w tajemnicy przed jego mieszkańcami⁹. Treść rezolucji X Plenum zdecydowano jedynie ujawnić samym towarzyszom partyjnym. Lecz warto zauważyć, iż uczyniono to niejako *en passant*, referując ją pomiędzy innymi zagadnieniami o kluczowym znaczeniu dla polityki wewnętrznej i zagranicznej Bułgarii i nie dopuszczając do wymiany poglądów. Trzeba wszakże przyznać, że chociaż członkowie partii komunistycznej na obszarze Macedonii Piryńskiej potraktowali przedstawiony im tekst w kwestii macedońskiej jako obligatoryjne dyrektywy centralnego kierownictwa tej organizacji, wykluczające możliwość jakichkolwiek komentarzy, a cóż dopiero sprzeciwu, to jednak przyjęli oni postanowienia X Plenum ze zdumieniem, a gdzieś tam wyrażano nawet oburzenie¹⁰.

Tymczasem informacje o postanowieniach dotyczących macedonizacji Piryńskiego Kraju docierały do jego mieszkańców przez prasę opozycyjną, a także pocztą pantoflową. Opozycja nie tylko ujawniała treść zapisów rezolucji X Plenum, ale również szeroko je komentowała, oskarżając BPR(k) i FO o zdradę interesów narodowych i „sprzedanie Macedonii Piryńskiej Serbom”¹¹. Efekty tych działań uwidoczniły się już jesienią 1946 r., kiedy to władze okręgowe przystąpiły do stopniowego wprowadzania w życie planu wszechogarniającej, macedonistycznej penetracji ideologiczno-kulturalnej Piryńskiego Kraju. Jednym z pierwszych posunięć w tym względzie był obligatoryjny kolportaż partyjno-rządowej gazety LRM — „Nowa Make-donija” i innej prasy macedońskiej, który wszakże natrafił na duże trudności w sprzedaży, i to

⁷ Okryżen Dyrżawen Archiw — Błagoewgrad (dalej — ODA), f. 1, op. 1, a. e. 20, l. 1 za: W. Angelow, *Chronika na edno nacionalno predatelstvo. Opitite za nasilstweno denacionalizirane na Pirinska Makedonija (1944–1949)*, Błagoewgrad 1999, s. 110; por. N. Veljanovski, *Makedonija vo jugoslovensko-bugarskite odnosi (1944–1953)*, Skopje 1998, s. 188.

⁸ J. Jackowicz, *Partie opozycyjne w Bułgarii 1944–1948*, Warszawa 1997, s. 110–125; M. Isusow, *Politicheski-jat život w Bylgarija 1944–1948*, Sofija 2000, s. 234–250.

⁹ BKP, *Kominternyt i makedonskijat wypros...*, s. 1284–1285.

¹⁰ Okryżen Partien Archiw — Błagoewgrad (dalej — OPA), f. 225, op. 2, a. e. 10, l. 32; f. 3, op. 1, a. e. 4, l. 466, za: W. Angelow, *Chronika...*, s. 109; G. W. Dimitrow, *Za taka nareczenata „kulturna awtonomija” w Błagoewgradski okryg (1946–1948)*, „Istoriczeski Pregled” [Sofija] 1979, nr 6, s. 74.

¹¹ ODA, f. 108, op. 1, a. e. 14, l. 42–43, za: W. Angelow, *Chronika...*, s. 110; „Zora” 24 VII 1990; „Demokracija” 8 III 1990.

nie tylko ze strony czytelników indywidualnych, ale również nabywców zbiorowych — powiatowych oraz gminnych komitetów partii i FO. Brak większego zainteresowania tą prasą władze usiłowały tłumaczyć głównie nieznaną języka macedońskiego przez ludność Macedonii Piryńskiej oraz skoncentrowaniem na wyborach do referendum i Konstytuanty. Niemniej Komitet Okręgowy BPR(k) i FO, zdeterminowany koniecznością wypełnienia dyrektyw X Plenum, narzucił podległym organizacjom obowiązek rozprowadzania prasy macedońskiej, a zwroty jej egzemplarzy traktowano niemalże jako naruszenie dyscypliny organizacyjnej, a nawet przejawy sabotażu¹². W tym stanie rzeczy do propagowania macedonizmu władze partyjne i FO wykorzystywały głównie prasę bułgarską, a zwłaszcza sztandarowy, lokalny dziennik BPR(k) — „Pirinsko Delo”, który, zgodnie z odpowiednim zapisem rezolucji X Plenum, starano się maksymalnie zmacedonizować. Toteż na łamach tej gazety coraz częściej publikowano materiały informacyjne, reportaże i korespondencje apologetyczne politykę władz belgradzkich i skopijskich oraz „wielkie osiągnięcia budownictwa socjalistycznego LRM”. Aby nadać „Pirińskiemu Delu” ściśle macedoński charakter, utworzono w nim specjalną rubrykę zatytułowaną „Nowiny z Macedonii Wardarskiej”, stanowiącą pierwszy dodatek zamieszczany w języku macedońskim. Warto dodać, że gdy brakowało tam odpowiednich materiałów własnych, szpalty wypełniano wycinkami prasowymi z przysyłanych gazet macedońskich¹³.

Podążając szlakiem skrupulatnego wypełnienia dyrektyw centralnego kierownictwa partyjno-rządowego w kwestii macedońskiej, władze w Górnej Dżumai niezwłocznie nawiązały bezpośrednie kontakty licznych grup z Piryńskiego Kraju z przedstawicielami różnych gremiów i instytucji z LRM. Kontakty te dotyczyły przede wszystkim szeroko pojętej sfery ideologii i kultury; chodziło wszak o jak najszybszą i jak najpełniejszą adaptację polityczną i kulturalną Okręgu Gornodżumajskiego do standardów obowiązujących w tych dziedzinach w LRM. Albowiem Piryński Kraj w działalności propagandowej, prowadzonej zarówno przez czynniki rządzące w Bułgarii, jak i w Jugosławii, traktowany był niemalże jako integralna część Republiki Macedońskiej w ramach federacji jugosłowiańskiej. Do Skopja przybywali często reprezentanci różnych szczebli okręgowych władz partyjnych i FO z Piryńskiego Kraju, aby zmanifestować swą żarliwą wolę wypełnienia przyjętych zobowiązań przez centralne kierownictwo bułgarskie w kwestii macedońskiej, zgodnie z żądaniami strony jugosłowiańskiej i w ścisłej z nią współpracy. Warto zauważyć, że jeszcze na początku sierpnia 1946 r., a więc w miesiącu uchwalenia rezolucji X Plenum KC BPR(k), do LRM udała się delegacja Komitetu Okręgowego BPR(k) w Górnej Dżumai na czele z jego sekretarzem Krystio Stojczewem w celu uczestniczenia w I Kongresie tamtejszego Frontu Narodowego. Podczas obrad bułgarscy goście nie szczędzili wyrazów entuzjazmu dla „osiągnięć nowo powstałego państwa macedońskiego”, zapewniając przy tym gospodarzy, że „ludność bułgarskiej Macedonii pragnie pełnego z nim zjednoczenia”. W swej apologetycznej retoryce K. Stojczew posunął się nawet do stwierdzenia, że fuzja obu słowiańskich części Macedonii „jest warunkiem przyjaznych stosunków Bułgarii z Jugosławią”¹⁴, co było wszak sprzeczne ze stanowiskiem centralnego kierownictwa bułgarskiej partii, które w punkcie 4 rezolucji X Plenum przewidywało, iż przyłączenie Macedonii Piryńskiej do

¹² ODA, f. 108, op. 1, a. e. 57 za: D. Miczew, *Makedonskijat wypros i byłgaro-jugostawskite odnoszenija (9 IX 1944–1949)*, Sofija 1994, s. 244; G. W. Dimitrow, op. cit., s. 75.

¹³ Centralen Partien Arhiv (dalej — CPA), f. 146, op. 5, a. e. 98, l. 7–9.

¹⁴ „Pirinsko Delo”, 19 VIII 1946; „Rabotniczesko Delo” 19 VIII 1946, N. Veljanovski, op. cit., s. 180, 182; W. Jotevski, *Nacionalnata afirmacija na Makedoncite vo Pirinskiot Del na Makedonija 1944–1948*, Skopje 1996, s. 98–105.

Macedonii Wardarskiej miało być poprzedzone sojuszem bułgarsko–jugosłowiańskim, oraz że ceną tej cesji miał być zwrot Kresów Zachodnich na rzecz Bułgarii¹⁵.

Równocześnie, aby wesprzeć działalność agitacyjno–propagandową lokalnych władz okręgowych, do Piryńskiego Kraju przyjeżdżali gromadnie zapraszani przez nie działacze polityczni i kulturalni z LRM. Występowali oni z prelekcjami gloryfikującymi czyn zbrojny partyzanckiej armii marszałka Tity, „który zapewnił Jugosławii ogromny prestiż na arenie międzynarodowej” i „sukcesy na płaszczyźnie polityczno–społecznej i gospodarczej” Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii (dalej — FLRJ). Tęgo rodzaju frazeologia w założeniu owych prelegentów miała uwiarygodnić tezę o znaczących korzyściach, jakie stałyby się udziałem Macedończyków piryńskich po przyłączeniu do Titowskiej Jugosławii. Ponadto wysłannicy władz skopijskich starali się popularyzować język macedoński i odpowiednio zinterpretowaną historię narodu macedońskiego, a także eksponowali walory literatury i sztuki macedońskiej¹⁶. Wszystko to mieściło się w nurcie przybliżania mieszkańcom Piryńskiego Kraju kultury macedońskiej jako jednego z zasadniczych instrumentów w procesie wszczepiania im macedońskiej świadomości narodowej. W ramach tych działań aranżowano także występy zespołów muzycznych czy teatralnych ze Skopia, co miało nie tylko przyczynić się do usuwania barier psychologicznych oddzielających Macedończyków wardarskich od Macedończyków piryńskich, ale też zarazem stanowić silny impuls do tworzenia w Piryńskim Kraju własnych macedońskich grup artystycznych, jak np. chór „Macedońska pieśń” czy koło literackie im. N. J. Wapcarowa, gdzie kultywowano macedońskość w muzyce, śpiewie, literaturze, języku itp. Spektakularnym owocem macedonistycznych inicjatyw kulturotwórczych były próby powołania w Górnej Dżumai w końcu 1946 r. teatru okręgowego, wystawiającego w języku macedońskim sztuki głównie autorów wywodzących się z LRM¹⁷. Wiązano z tym duże nadzieje na polu wszczepiania Macedończykom piryńskim macedońskiej identyfikacji narodowej.

W ramach współdziałania decydentów Okręgu Gornodżumajskiego z władzami skopijskimi celem przyspieszenia i zwiększenia skuteczności procesu przekształcania tożsamości narodowej mieszkańców Piryńskiego Kraju przysyłano tam ze Skopia kino objazdowe wyświetlające filmy dokumentalne i fabularne w języku macedońskim i serbskim, ukazujące życie LRM i Jugosławii w różowych barwach. Naturalnie owe materiały filmowe uwypuklały same pozytywne strony prezentowanych faktów i zjawisk, bez cienia jakiegokolwiek krytycznej refleksji. Podobne zadania miała wypełniać macedońska księgarnia objazdowa, przedstawiająca odpowiednio wyselekcjonowane wydawnictwa polityczno–propagandowe oraz dorobek literacki Macedonii Wardarskiej i zachęcająca Macedończyków piryńskich do zaopatrzenia się w te książki bezpłatnie lub po cenach symbolicznych¹⁸. Również w ścisłej współpracy ze Skopiem w grudniu 1946 r. w Górnej Dżumai zorganizowano wystawy poświęcone książce macedońskiej oraz sławieniu walki jugosłowiańskiego ruchu oporu w czasie II wojny światowej¹⁹.

¹⁵ Por. BKP, *Kominternyt i makedonskijat wypros...*, s. 1284; CPA, f. 146, op. 5, a. e. 24, l. 6.

¹⁶ CPA, f. 146, op. 5, a. e. 298, l. 7; Centralen Dyrżawen Archiw na Narodna Republika Byłgarija (dalej — CDA NRB), f. 28, op. 1, a. e. 81, l. 163; a. e. 82, l. 1; „Rabotniczesko Deło”, 7 VIII 1946; N. Veljanovski, op. cit., s. 181.

¹⁷ CPA, f. 146, op. 4, a. e. 24, l. 89; op. 5, a. e. 24, l. 9–10; CDA NRB, f. 28, op. 1, a. e. 82, l. 176; Inauguracja teatru miała miejsce dopiero w listopadzie 1947 r. D. Mitrev, *Pirin Macedonia*, Skopje b.r.w., s. 68–70; „Pirinsko Deło”, 10 XI 1947.

¹⁸ CPA, f. 146, op. 5, a. e. 98, l. 7–9; f. 1, op. 15, a. e. 160, l. 42; Historiografia macedońska propagandowo wskazywała na entuzjastyczne przyjęcie prasy i literatury z LRM przez ludność Macedonii Piryńskiej, zob. D. Mitrev, op. cit., s. 71–72.

¹⁹ „Pirinsko Deło” 30 XII 1946.

Trzeba podkreślić, że fundamentalną rolę we współdziałaniu władz skopijskich z okręgowym kierownictwem partyjnym i FO w dziele macedonizacji Piryńskiego Kraju odgrywały utworzone na tym terytorium Komitety Narodowego Frontu Macedonii. Kierowane przez czynniki rządzące LRM i pozostające pod bezpośrednią kontrolą ambasady jugosłowiańskiej w Sofii, w istocie pełniły one funkcję swoistej siatki agenturalnej, co zostało odkryte przez bułgarskie służby bezpieczeństwa podobno dopiero w 1949 r.²⁰ „Podobno”, bo trudno uwierzyć, że władze bułgarskie wcześniej nie orientowały się, jaki charakter mają owe struktury. Lecz odgórnie przyjęta ówczesnie strategia macedonizacji Piryńskiego Kraju widocznie dopuszczała funkcjonowanie takich, sprzecznych z bułgarską racją stanu, organów.

Niezwykle ważnym przedsięwzięciem w programie macedonizacji mieszkańców Piryńskiego Kraju było nauczanie języka macedońskiego. Okazało się to jednak niezwykle trudnym zadaniem, głównie z braku odpowiedniej kadry nauczycielskiej, a także — niechęci tamtejszej społeczności. Jest rzeczą zrozumiałą, że używając na co dzień mowy bułgarskiej, miała ona bowiem duże opory przed perspektywą porzucenia języka, który uważała za ojczysty, na rzecz języka, wprawdzie wyrosłego z analogicznego pnia lingwistycznego, lecz przecież obcego, bo w istotnej mierze zmodyfikowanego. Trzeba wszak pamiętać, że język macedoński po wprowadzeniu do niego na wniosek władz w Belgradzie wielu zmian dotyczących słowotwórstwa, semantyki, frazeologii i reguł ortograficzno-gramatycznych zbliżył się znacznie do języka serbskiego²¹. Okoliczność ta zaś nie mogła nie budzić antyserbskich animozji i nie przywoływać nieprzyjemnych asocjacji u większości Macedończyków piryńskich. W tym stanie rzeczy kierownictwa partyjno-rządowe zarówno w Górnej Dżumai, jak i w Skopiu dokładały licznych starań, aby przezwyciężyć przeszkody piętrzące się przed zamysłem uczynienia języka macedońskiego oficjalnym językiem urzędowym w Piryńskim Kraju. Toteż Instytut Pedagogiczny w Skopiu m.in. ufundował 40 stypendiów dla nauczycieli z Macedonii Piryńskiej²². Natomiast w samym Piryńskim Kraju we wsiach i miasteczkach organizowano dla pedagogów specjalistyczne kursy przygotowujące ich do prowadzenia prelekcji o charakterze agitacyjnym i tematyce skupionej wokół potrzeby wpajania ludności tego obszaru macedońskiej tożsamości i podjęcia przez nią trudu uczenia się języka macedońskiego. Równolegle tworzono tzw. uniwersytety ludowe, gdzie podczas odczytów podkreślano wobec lokalnej publiczności, iż mieszkańcy Macedonii Piryńskiej nie są Bułgarami, lecz należą do narodu macedońskiego, i że Piryński Kraj jest okręgiem macedońskim, stąd też powinien być jak najszybciej przyłączony do LRM. Szczególny nacisk w promowaniu macedońskości położony był na młode pokolenie, dla którego przygotowywano specjalne festiwale popularyzujące macedoński folklor w ubiorze, pieśni, poezji, prozie i sztukach teatralnych. Aranżowano także wzajemne wizyty studentów, uczniów, pionierów i innych grup dziecięcych. W niektórych placówkach oświatowych próbowano nawet przeprowadzać lekcje języka macedońskiego i w języku macedońskim wykladać historię Macedonii²³. Wszakże trzeba przyznać, że rezultaty tych przedsięwzięć nie były zadowalające; w roku szkolnym 1946/1947, pomimo różnorodnych usilnych zabiegów władz oświatowych i par-

²⁰ CPA, f. 146, op. 5, a. e. 24, l. 10–12.

²¹ Zob. I. Stawowy-Kawka, recenzja z: „Makedonski istoriski rečnik”, Skopje 2000, w: „Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej”, t. XXXVI, [Warszawa] 2001, s. 199; por. B. Koneski, *The Macedonian Language*, „The Socialist Republic of Macedonia”, Skopje 1974, s. 69–73; E. Kofos, op. cit., s. 160; L. Panajotow, K. Paleszutki, D. Miczew, *Makedonskijat wypros i bylgaro-jugoslawskite odnoszenija*, Sofija 1991, s. 108.

²² CPA, f. 146, op. 5, a. e. 603, l. 1–2; CDA NRB, f. 28, op. 1, a. e. 560, l. 103.

²³ CPA, f. 146, op. 5, a. e. 298, l. 7–9; CDA NRB, f. 28, op. 1, a. e. 82, l. 1; L. Panajotow, K. Paleszutki, D. Miczew, op. cit., s. 108.

tyjnych, w macedonizacji ludności Okręgu Gornodżumajskiego nie osiągnięto istotnego postępu²⁴.

Mało skuteczna w istocie realizacja programu macedonizacji Piryńskiego Kraju przez jego władze okręgowe, powiatowe i gminne napawała głęboką troską czynniki rządzące w Sofii w obawie przed niezadowolaniem strony jugosłowiańskiej. Toteż, aby dać kolejne świadectwo niezachwianej determinacji co do pełnego wykonania zobowiązań wynikających z sierpniowej rezolucji KC BPR(k), centralne kierownictwo partii i FO bez większego wahania zaakceptowało nawet tak drastyczne żądanie władz skopijskich, jak przeniesienie doczesnych szczątków Goce Delczewa z Bułgarii do LRM²⁵. Prochy tego legendarnego działacza niepodległościowego, uważanego przez Bułgarów za swego bohatera narodowego, natomiast przez Macedończyków z LRM — za macedońskiego przywódcę powstań narodowyzwoleniczych, zostały na początku października 1946 r. z wielką pompą przewiezione z Sofii do Skopia, gdzie spoczęły w cerkwi pod wezwaniem św. Spasa. Bułgarskie władze partyjno-rządowe, by przekonująco zaświadczyć o „uznaniu praw narodu macedońskiego i jego historii”, nadały owej ceremonii wymiar kilkudniowej, potężnej manifestacji politycznej. W tym celu do stolicy Bułgarii ściągnięto tysięczne rzesze ludzi, a wśród nich głównie członków partii komunistycznej, FO oraz podległych im organizacji, aby oddali cześć szczątkom Delczewa w sarkofagu wyeksponowanym w sofijskim Teatrze Narodowym. Z tej okazji wygłoszono tam szereg podniosłych przemówień i laudacji podkreślających „nieocenione zasługi wielkiego rewolucjonisty i syna narodu macedońskiego”. Jednocześnie silnie akcentowano konieczność zjednoczenia podzielonych części Macedonii²⁶. Warto przy tym zauważyć, że w życiu publicznym Piryńskiego Kraju coraz częściej mówiono o potrzebie niezwłocznej fuzji obu słowiańskich części Macedonii, coraz rzadziej zaś wspominano o federacji Słowian południowych; obie te sprawy były traktowane rozdzielnie. W ustępliwości i serwilizmie wobec władz skopijskich celowali wysocy miejscowi dygnitarze w Gornej Dżumai, m.in.: Krystio Stojczew, sekretarz Komitetu Okręgowego BPR(k) oraz Georgi Madolew, sekretarz Komitetu Okręgowego FO²⁷.

Wypełnienie z nawiązką przez czynniki rządzące w Sofii żądania przywódców LRM, które w ocenie opozycji i większości społeczeństwa bułgarskiego miało „znamiona profanacji pamięci wielkiego bułgarskiego bojownika o niepodległość” i „fałszerstwa historii”²⁸ z pewnością dodało animuszu stronie jugosłowiańskiej do kolejnych, bezpardonowych posunięć macedonistycznych. Otóż 4 listopada 1946 r. w dwóch prorządowych gazetach „Borba” i „Politika” ukazały się artykuły komentujące niezwykle krytycznie ogłoszony projekt bułgarskiej konstytucji. Z pozycji mentorskich konstatowano, że projektowany tekst ustawy zasadniczej obarczony jest poważnym mankamentem w postaci braku zapisów dotyczących mniejszości narodowych w Bułgarii, mimo że „w Macedonii Piryńskiej żyje 250 tysięcy Macedończyków i liczna emigracja macedońska” osiedlona w innych rejonach tego państwa. W szczególności podkreślano, że „mniejszość macedońska w Bułgarii, nie dysponując swoim szkolnictwem, pozbawiona jest praw rozwoju narodowego i kulturalnego”. W związku z tym konkludowano, iż „projekt bułgarskiej konstytucji jasno pokazuje, że pewne osoby w [rządzie — E. Z.–R.] FO nie wyciąg-

²⁴ D. Miczew, *Makedonskijat wypros...*, s. 246.

²⁵ CDA NRB, f. 2, op. 1, a. e. 25, l. 53; por. R. L. Wolff, op. cit., s. 318 i n.; S. Kiselinovski, *Makedonski dejci (XX-ti vek)*, Skopje 2002, s. 62–63.

²⁶ „Izgrew”, 12 X 1946.

²⁷ CPA, f. 146, op. 5, a. e. 24, l. 25.

²⁸ D. Miczew, *Makedonskijat wypros...*, s. 247–248.

nęły jeszcze wniosków z przeszłości i zamykają oczy na fakt istnienia LRM, zaślepienie nastrojami szowinizmu”²⁹.

Jest rzeczą znamioną, że chociaż treść i forma owych artykułów były w istocie ostrą w tonie, bezceremonialną ingerencją w wewnętrzne sprawy państwa bułgarskiego, to jednak czynniki rządzące w Sofii nie zdobyły się na jakikolwiek protest. Co więcej, ich odpowiedź na jugosłowiańską naganę miała cechy przyznania się do błędu i próby usprawiedliwień. KC BPR(k) w depeszy z 11 listopada 1946 r. do kierownictwa jugosłowiańskiego przede wszystkim usiłował przekonać towarzyszy z „bratniej” partii, że ich obawy o przyznanie praw Macedończykom piryńskim są bezpodstawne, ponieważ „bułgarska partia komunistyczna i naród bułgarski przyjęły z entuzjazmem powstanie LRM i perspektywę zjednoczenia narodu macedońskiego na bazie Republiki Macedonii w Titowskiej Jugosławii”. Ponadto zapewniano, „że przyszła konstytucja bułgarska w niczym nie naruszy przyjętych przez X Plenum macedonistycznych postanowień, dotyczących m.in. prawa ludności macedońskiej w Bułgarii do samookreślenia się i zjednoczenia”. Tłumacząc wskazane przez „Borbę” i „Politikę” braki w projekcie ustawy zasadniczej względami taktyki przedwyborczej, nieśmiało zwracano uwagę adresatom depeszy na szkodliwość wszelkiej polemiki w bułgarsko-jugosłowiańskich relacjach partyjnych, gdyż „jest to woda na młyn naszych wspólnych wrogów”³⁰. W sumie reakcja bułgarskich czynników partyjno-rządowych na reprimendę ze strony towarzyszy jugosłowiańskich stanowiła kolejną afirmację woli urzeczywistniania programu macedonizmu w Bułgarii, ale jednocześnie — też prośbę do kierownictwa jugosłowiańskiego o zwolnienie tempa realizacji planu inkorporacji Piryńskiego Kraju do federacji jugosłowiańskiej³¹.

Wszakże Belgrad pozostał nieugięty w swej krytyce, twierdząc, że „projekt bułgarskiej konstytucji dopuszcza „zasadnicze błędy, które mogą się stać poważną przeszkodą w zjednoczeniu narodu macedońskiego i prawidłowym rozwiązaniu kwestii macedońskiej”³². Zastrzeżeń strony jugosłowiańskiej w tym względzie nie zdołał rozwiać nawet Wyłko Czerwenkow, jeden z najbardziej gorliwych szermierzy macedonizmu w ścisłym kierownictwie BPR(k), który w grudniu 1946 r., przebywając w Belgradzie z okazji Kongresu Słowiańskiego, usiłował uspokoić Jugosłowian, nie szczędząc im wyczerpujących, spolegliwych przyrzeczeń. Jednakże perswazje i obietnice bułgarskich liderów komunistycznych nie przemawiały do kierownictwa jugosłowiańskiego; liczyły się dla niego tylko konkrety, a w tym wypadku chodziło o włączenie do projektu konstytucji zapisów o autonomii narodowo-kulturalnej Piryńskiego Kraju i jego zjednoczeniu z LRM³³.

W przeciwieństwie do serwilistycznego zachowania bułgarskich czynników rządzących wobec władz Jugosławii ingerencja „Borby” i „Politiki” w tekst projektowanej ustawy zasadniczej została jednoznacznie potępiona przez społeczeństwo bułgarskie, a zwłaszcza środowiska opozycyjne. W parlamencie posłowie opozycji wypowiadali się radykalnie przeciwko owym bezpardonowym poczynaniom prasy belgradzkiej, a także składali interpelacje pod adresem Georgi Dymitrowa, domagając się stosownych wyjaśnień w odniesieniu do macedonistycznej polityki rządu i partii wobec Piryńskiego Kraju. Wzywano też rządzących do położenia kresu

²⁹ CPA, f. 214, op. 1, a. e. 633, l. 60; „Borba” 4 XI 1946; „Politika” 4 XI 1946.

³⁰ CPA, f. 214, op. 1, a. e. 633, l. 60; D. Miczew, *Južnostawianskata federacija*, s. 45–46.

³¹ Por. W. Angełow, *Chronika...*, s. 114.

³² CPA, f. 1, op. 7, a. e. 890, l. 2–3. Jest rzeczą znamioną, że publiczny atak jugosłowiański z jesieni 1946 r. na kierownictwo bułgarskie nie podobał się Stalinowi; zob. L. J. Gibianskij, op. cit., s. 50; *Wostocznaia Ewropa w dokumentach rossijskich archiwow 1944–1953 gg.*, t. I, 1944–1948 gg, Moskwa 1997, s. 708.

³³ CPA, f. 1, op. 5 a. e. 25, l. 174; f. 146, op. 5, a. e. 24, l. 15.

denacjonalizacji ludności Macedonii Piryńskiej, która — w ocenie przedstawicieli ludowców i socjaldemokratów w parlamencie — „czując się związana geograficznie, kulturowo i ekonomicznie z państwem bułgarskim, obawia się oddzielenia od niego i przyłączenia z przyczyn politycznych do Jugosławii”³⁴. Równocześnie prasa opozycyjna protestowała przeciwko perspektywie odcięcia Piryńskiego Kraju od Bułgarii i inkorporowania go do federacji jugosłowiańskiej, co, jak głoszono, było przygotowywane przez bułgarskich komunistów „we współpracy z kierownictwem jugosłowiańskim, nie liczących się z tradycyjnym utożsamianiem się Macedończyków piryńskich z narodem bułgarskim”³⁵. Ponadto organy prasowe partii opozycyjnych oskarżały rząd nie tylko o pasywność wobec ataków gazet jugosłowiańskich, ale także o sztuczne generowanie nastrojów separatystycznych w Macedonii Piryńskiej, której mieszkańcy „nie potrzebują zaangażowania ze strony jugosłowiańskiej w obronę ich interesów”³⁶.

Wszelako zarówno interpelacje zgłaszane w Wielkim Zgromadzeniu Narodowym przez opozycję, jak i apele prasy opozycyjnej pozostały bez echa³⁷. Trzeba bowiem pamiętać, że komuniści i opozycja w Bułgarii reprezentowali ówczesnie bardzo silnie rozszczerzoną rzeczywistość polityczno–społeczną. Mieściła się w niej obok ogólnych kierunków rozwoju kraju także kwestia macedońska, stanowiąca jeden z istotnych elementów walki prowadzonej przez władze partyjno–rządowe z siłami opozycyjnymi. Trzeba też zauważyć, że kierownictwo BPR(k) zbyt daleko już zaszło w propagowaniu macedonizmu i składaniu obietnic Belgradowi i Skopiu, żeby mogło sobie pozwolić na nawet najmniejszy odwrót od tego kursu, bez szwanku dla projugosłowiańskiej orientacji w polityce zagranicznej Sofii. Toteż, aby stworzyć przeciwwagę dla oskarżeń opozycji i zamknąć jej usta, postanowiono przedstawić nowe argumenty, dowodzące niezbitości macedońskiej tożsamości narodowej u lwiej części mieszkańców Piryńskiego Kraju i emigracji macedońskiej, żyjącej w różnych innych regionach Bułgarii. Środkiem wiodącym do owego celu uczyniono powszechny spis ludności kraju, który miał być przeprowadzony do końca 1946 r. Zakładano bowiem, że w efekcie zastosowania odpowiedniej presji administracyjnej, ideologiczno–politycznej i psychologicznej wobec tej ludności wybędzie się ona swej bułgarskości i podczas spisu w Okręgu Gornodżumajskim opowie się za przynależnością do narodu macedońskiego.

Aliści droga władz centralnych i okręgowych do wykazania tak radykalnej i spiesznej przebudowy dotychczasowej identyfikacji narodowej Macedończyków piryńskich oraz emigrantów macedońskich na rzecz ich nowej tożsamości etnicznej pełna była różnorodnych zaskakujących komplikacji. Trzeba podkreślić, że tego rodzaju przedsięwzięcie wymagało od decydentów przede wszystkim ogromnego wysiłku organizacyjnego w zmobilizowaniu wszelkich dostępnych sił ludzkich oraz środków materialnych. Należało bowiem stworzyć skuteczne mechanizmy z jednej strony wszechogarniającej propagandy i agitacji zmierzających do zaakceptowania przez respondentów opcji macedonistycznej, z drugiej zaś — perswazji i zastraszenia, zmuszających ich do porzucenia oporów i uległości wobec wymogów obowiązującej „poprawności politycznej” pod groźbą użycia sankcji administracyjnych, politycznych, a nawet także karnych. W praktyce dla Macedończyków piryńskich oznaczało to potencjalnie utratę pracy, stanowiska, dobrej opinii, wysiedlenie, internowanie, a w skrajnych wypadkach — aresztowa-

³⁴ CPA, f. 146, op. 4, a. e. 770, l. 4, 5–6; „Swoboden Narod” 19 XII 1946; *Zapitwaneto nr 16088/11.12.1946g, ot narodnija predstavitel Boris Iliew Czandziew do gospodina predsdatelja na Ministerskija Sywet*, za: W. Angelow, *Matko izwestni i neizwestni protestni dokumenti za denacionalizatorskata politika na BPR(k) w Pirinska Makedonija (1946–1948)*, „Minało” [Sofija] 1997, nr 1, s. 61–64.

³⁵ „Narodno Zemedelско Zname” 9, 19, 22, XI 1946.

³⁶ „Swoboden Narod” 19 XI 1946; „Zname” 14 XI 1946.

³⁷ CPA, f. 1, op. 7, a. e. 70, l. 1–2; f. 146, op. 6, a. e. 1040, l. 1.

nie. Z tych przyczyn przygotowania do spisu ludności w Okręgu Gornodżumajskim trwały o wiele dłużej niż w pozostałych rejonach Bułgarii i zakończyły się dopiero w końcu 1946 r.³⁸

Już na samym początku prac związanych z tworzeniem powiatowych i gminnych komisji spisowych wystąpiły duże trudności z powoływaniem rachmistrzów i uchylaniem się przez nich od udziału w specjalnych szkoleniach³⁹. Mieszkańcy Piryńskiego Kraju postrzegali bowiem spis jako instrument bezpośrednio podporządkowany planowi odcięcia tego obszaru od Bułgarii i inkorporowania go do LRM, co — jak wspomniano wyżej — było zdecydowanie odrzucane, głównie z obawy przed znalezieniem się pod rządami Titowskiej Jugosławii, którą traktowano na równi z przedwojenną „władzą serbską”. W tym stanie rzeczy władze okręgowe w przypadku stwierdzenia niesubordynacji ze strony rachmistrzów spisowych nakładały na nich grzywny i kary aresztu. Ponadto organizowano specjalne komitety agitacyjne, których członkowie, wywodzący się głównie z aktywistów oraz członków BPR(k) i FO, przeprowadzali odczyty i pogadanki w duchu macedonizmu, a także odwiedzali w domach mieszkańców wsi i miasteczek Piryńskiego Kraju, nalegając na ich „odpowiedni” udział w spisie⁴⁰. Wszakże posunięcia te — w ocenie kierownictwa partyjno-rządowego — okazały się niewystarczające, co wzmogło jego obawy, że spodziewane rezultaty operacji spisowej w Macedonii Piryńskiej, zamiast potwierdzać tezę o jego macedońskości, okażą się niewypałem. Toteż, aby nie dopuścić do tak niepożądanego sytuacji, zdecydowano uciec się do wypróbowanych, skrajnie niedemokratycznych metod, sprowadzających się do odgórnego sterowania czynnościami spisowymi. Przede wszystkim przyjęto założenie, że ludność Piryńskiego Kraju (jeśli głowa rodziny pochodziła z Macedonii Piryńskiej, to wszystkich członków rodziny zapisywano jako Macedończyków), łącznie z Pomakami (zislamizowanymi Bułgarami), musi być pod względem narodowości zapisana jako macedońska, w co najmniej 70%⁴¹. Co się zaś tyczy używanego języka, to ustalono, że mieszkańcy miast Okręgu Gornodżumajskiego mogą napisać w odpowiedniej rubryce, że mówią po bułgarsku, ale mieszkańcy wsi bez wyjątku byli zobowiązani przyznać, że ich ojczystym językiem jest macedoński⁴². Tak więc władzom organizującym spis ludności w Piryńskim Kraju zależało nie na odzwierciedleniu rzeczywistego stanu rzeczy, lecz na formalnym udowodnieniu głoszonej tezy, że zamieszkująca ten obszar społeczność w zdecydowanej większości utożsamia się z narodem macedońskim.

Należy podkreślić, że główny ciężar przygotowań i przeprowadzenia czynności spisowych, zgodnie z instrukcjami centralnych władz partyjno-rządowych, spoczął na strukturach kierowniczych okręgowego aparatu partyjnego i FO w Górnej Dżumai, które traktowały spis jako jeden z najważniejszych frontów walki z opozycją i zarazem obligatoryjne zadanie dla wszystkich członków obu tych organizacji. Toteż na wstępie rzuciono towarzyszym hasło: „cała partia powinna być na nogach”, aby pełną parą ruszyli oni do akcji mniej lub bardziej przymusowego

³⁸ ODA, f. 58, op. 1, a. e. 50, l. 11, 31, 47, 56; f. 61, op. 1, a. e. 36, l. 192–193, za: D. Miczew, *Makedonskijat wypros...*, s. 273; por. H. Poulton, *Who are the Macedonians*, Bloomington and Indianapolis 1995, s. 160.

³⁹ ODA, f. 59, op. 1, a. e. 25, l. 89 i n., za: W. Aniełow, *Chronika...*, s. 125–126; idem, *Dokumenti za demografskoto prebrojwane na naselenieto w Pirinska Makedonija (25–31 dekemwri 1946)*, „Makedonski Pregled”, [Sofia] 1992, kn. 2, s. 92–94.

⁴⁰ D. Miczew, *Makedonskijat wypros...*, s. 273–274.

⁴¹ OPA, f. 7, op. 1, a. e. 2, l. 119, za: D. Miczew, *Makedonskijat wypros...*, s. 274; K. Cynuszanow, op. cit., s. 359; L. Panajotow, K. Paleszutki, D. Miczew, op. cit., s. 109; W. Aniełow, *Akcjata za demografskoto prebrojwane na naselenie w Pirinski Kraj (25–31 dekemwri 1946 g.)*, „Istoriceski Pregled” [Sofia] 1990, nr 8, s. 51; por. R. L. Wolff, op. cit., s. 318.

⁴² OPA, f. 1, op. 1, a. e. 3, l. 80–82, za: W. Aniełow, *Chronika...*, s. 127–128. Uczyniono tak dla większej wiarygodności, gdyż emigranci z Macedonii Wardarskiej i Egejskiej głównie byli osiedleni na wsiach.

uświadamiania Macedończykom piryńskim, że „należą do nacji macedońskiej”. W razie jednak wystąpienia u respondentów oporów, czy wątpliwości co do takiej opcji instrukcja Komitetu Okręgowego partii nakazywała użycie groźby zakwalifikowania ich do grona „faszystów” lub „wielkobałgarskich szowinistów”. W celu zaś osłabienia podejrzeń u spisywanej ludności, że przyznanie się do narodowości macedońskiej spowoduje bezpośrednie odcięcie Piryńskiego Kraju od Bułgarii, skutkujące zerwaniem ich wzajemnych, wieloletnich więzi, władze centralne i okręgowe BPR(k), FO oraz Komitet Narodowy Bractw Macedońskich (podporządkowany czynnikiem rządzącym), a następnie także ustami spolegliwych rachmistrzów spisowych solennie zapewniały, że nic takiego nie nastąpi. Przeciwnie — „dojdzie do jeszcze bardziej ścisłego związku ludności macedońskiej z Bułgarami w wyniku pogłębienia zbliżenia bułgarsko–jugosłowiańskiego”⁴³. Tego rodzaju manipulacja w niemałym stopniu kruszyła opory zarówno respondentów, jak i samych urzędników przeprowadzających ankietę spisowe. Wypełniając ślepo odgórne dyrektywy trzymali się oni samousprawiedliwienia, że przez naklanianie, zastraszanie, a także nadużycia w postaci „odpowiedniego wyręczania” osób starych, chorych, niepiśmiennych lub nieobecnych, czy też „korektur” formularzy spisowych wypełnionych „niepoprawnie politycznie”, przyczyniają się do urzeczywistnienia chlubnej idei południowosłowiańskiej federacji. Stąd też wpisywanie mieszkańców Macedonii Piryńskiej jako ludności macedońskiej było dla tych rachmistrzów nie tylko wymogiem dyscypliny organizacyjnej czy służbowej, ale często także swego rodzaju kompromisem, czynionym w imię „konieczności ugruntowania jedności i solidarności Słowian południowych”⁴⁴.

Ale trzeba stwierdzić, że bynajmniej nie wszyscy towarzysze, włączeni do prac spisowych, ulegali macedonistycznym instrukcjom swych zwierzchników z kierownictwa partyjnego i FO w Okręgu Gornodżumajskim. Nie wszyscy też dawali się zwieść propagandzie, z której wynikało, że akt wyrzeczenia się przynależności do narodu bułgarskiego stanowi ofiarę złożoną na ołtarzu przyjaźni i sojuszu Sofii z Belgradem. Obok większości członków partii gotowych do wpisywania w rubryce dotyczącej narodowości słowa „macedońska”, byli więc również tacy, którzy protestowali przeciwko pełnieniu obowiązków dyspozycyjnych, nierzetelnych funkcjonariuszy spisowych oraz wymuszaniu na respondentach deklarowania macedońskiego poczucia narodowego. Wypadki te jednak dotyczyły głównie niższych instancji partyjnych, na szczeblu powiatów i gmin. Znacznie częściej i w formie bardziej wyrazistej podobne sytuacje występowały w strukturach FO, lecz prawie wyłącznie wśród działaczy i członków tzw. partii sojusznicznych⁴⁵. Istnieją świadectwa pojedynczych rachmistrzów z tego grona jawnie odmawiających udziału w akcji denacjonalizacyjnej ludności Piryńskiego Kraju, a nawet zachęcających respondentów, by nie podporządkowywali się przymusowi wpisywania narodowości macedońskiej.

Natomiast otwartą walkę przeciwko metodom przymusu i groźby, stosowanym w spisie przez władze BPR(k) i FO, prowadziła opozycja. Prasa opozycyjna obnażała manipulacje czynników rządzących, które miały zapewnić ustalone aprioryczne rezultaty spisu, wskazujące na co najmniej 70% większość ludności macedońskiej w Okręgu Gornodżumajskim. Wzywano także do przeciwdziałania denacjonalizacji mieszkańców Piryńskiego Kraju przez ich afirma-

⁴³ CPA, f. 214, op. 1, a. e. 570, l. 75–77, 85; CDA NRB, f. 28, op. 1, a. e. 81, l. 62; „Pirinsko Delo” 30 XII 1946; W. Angelow, *Akcjata za demografsko prebrojawane na naselenieto w Pirinskija Kraj...*, s. 54–55.

⁴⁴ Np. sekretarz Komitetu Powiatowego BPR(k) w Petricz przyznał, że „do X Plenum uważaliśmy się za Bułgarów. Potem jednak z powodu dyscypliny partyjnej pisaliśmy, że jesteśmy Macedończykami”. OPA, f. 7, op. 1, a. e. 2, l. 118, za: W. Angelow, *Chronika...*, s. 140; G. W. Dimitrow, op. cit., s. 75–76.

⁴⁵ OPA, f. 1, op. 1, a. e. 8, l. 6, za: W. Angelow, *Chronika...*, s. 136–138; „Pirinsko Delo”, 6 I 1947.

cję narodowości bułgarskiej i bojkot imprez promujących macedońską kulturę⁴⁶. W reakcji na krytykę opozycji prorządowe dzienniki: „Rabotniczesko Delo”, „Pirinsko Delo” i „Makedonsko Zname” wystąpiły z ostrymi atakami zmierzającymi do całkowitej jej dyskredytacji. Siłom opozycyjnym stawiano zarzuty, że „dzieli naród”, że „mąci demokratyczny porządek i praworządność”, że „uprawia szpiegostwo na rzecz greckich monarchofaszystów” oraz „powoduje się wielkobułgarskim szowinizmem”. Z drugiej strony media dyspozycyjne wobec władz usiłowały przekonać społeczeństwo, że realizacja polityki macedonizmu wśród ludności Piryńskiego Kraju i emigracji macedońskiej, żyjącej w innych rejonach Bułgarii, jest w pełni uzasadniona „historycznie, logicznie i żywotnymi interesami nie tylko Macedończyków, ale również samych Bułgarów”⁴⁷.

W konsekwencji wszystkich tych wyżej wspomnianych zabiegów spis ludności przeprowadzony w Macedonii Piryńskiej w końcu grudnia 1946 r., ogólnie biorąc, okazał się przedsięwzięciem odpowiadającym oczekiwaniom władz. Uzyskane bowiem wyniki czynności spisowych pokazują formalnie, że na 252 575 mieszkańców Okręgu Gornodżumajskiego na dzień 31 grudnia 1946 r. 160 641, czyli 63,6% osób optowało za narodowością macedońską, a jako „Bułgarzy” określiło się tylko 54 425 osób, co stanowiło 21,5%; z kolei narodowość pomacką zadeklarowały 28 924 osoby, czyli 11,5%⁴⁸. Wszelako analizując powyższe dane, bułgarski historyk Weselin Angelow, specjalizujący się w badaniu dziejów Piryńskiego Kraju, zwraca uwagę na dwa istotne szczegóły, wykazane w formularzach spisowych, które — jego zdaniem — nadają rezultatom spisu wymowę rzucającą cień na propagandową euforię zwolenników macedonizmu. Otóż zauważa on, że spośród tych, którzy wskazali, że są narodowości macedońskiej aż 131 954 osoby, czyli ponad 82%, jednocześnie podały, że ich językiem macierzystym jest bułgarski. Natomiast tylko 28 611 osób zadeklarowało, że takim językiem dla nich jest macedoński. Drugi argument, jaki Angelow uwypukla, komentując wyniki spisu, to liczba jedynie 8903 osób, które wpisały narodowość macedońską spośród rzeszy ok. 600 tys. emigrantów macedońskich, żyjących w Bułgarii poza Piryńskim Krajem⁴⁹.

Można w zasadzie zgodzić się z opinią tego badacza, że wykładnia danych liczbowych spisu, przeprowadzona z punktu widzenia używanej mowy ojczystej przez respondentów z Macedonii Piryńskiej i emigrację macedońską z innych rejonów Bułgarii świadczy o ich bułgarskim pochodzeniu i przynależności do narodu bułgarskiego. Chociaż trzeba przyznać, iż o wiele bardziej przekonywałyby o tym inne racje. Albowiem język ojczysty — wbrew stanowisku wspomnianego badacza⁵⁰ — nie jest ani jedyną, ani najpewniejszą cechą pochodzenia i przynależności do danego narodu. Toteż w badaniach statystycznych dotyczących tożsamości etnicznej za bardziej miarodajne uznaje się kryteria subiektywne, kładące nacisk nie na takie kategorie, jak: język macierzysty, obyczaje, zwyczaje czy wyznawana wiara, lecz na poczucie własnej identyfikacji narodowej wyrażone *explicite* przez indagowane osoby. Stąd też zwolennicy doktryny macedonizmu posługiwali się (i nadal posługują) argumentem, że spisywana ludność w Piryńskim

⁴⁶ „Swoboden Narod” 20 X, 29 XII 1946, 12 I 1947; „Zname” 19 XI 1946; „Narodno Zemedelsko Zname” 3 I 1947; „Pirinsko Delo” 6 I 1947; Stenografski dnewnici na Weliko Narodno Sybranie, cz. I, 1946–1949, 10 zasedanie, Sofija 3 XII 1946, s. 87.

⁴⁷ „Pirinsko Delo” 10 I 1947, 13 I 1947; „Makedonsko Zname” 20 I 1947.

⁴⁸ W. Angelow, Makedoncite w Bylgarija spored prebrojawanjata ot 1946, 1956, 1962 po dokumenti ot Dyrżawen Okryžen Archiw — Blagoewgrad i Statisticzeskite Godisznici na Republika Bylgarija (materiał niepublikowany); idem, Dokumenti za demografskoto prebrojawanje na naselenieto w Pirinska Makedonija... s. 90–102; por. H. Poulton, op. cit., s. 148.

⁴⁹ W. Angelow, *Chronika...*, s. 143.

⁵⁰ Ibidem, s. 144.

Kraju dowiodła swej macedońskości przez „osobiste, bezpośrednie wskazanie na przynależność do narodu macedońskiego”. Inna rzecz, że owo „samookreślenie” tylko z nazwy miało charakter swobodnego zadeklarowania swego poczucia narodowego. Faktycznie bowiem było ono przeprowadzone mocą odgórnych decyzji gabinetowych i zarządzeń administracyjnych i dlatego nie stanowiło odbicia prawdziwego obrazu identyfikacji etnicznej Macedończyków piryńskich i emigrantów macedońskich w Bułgarii.

Okoliczność ta wszakże nie przeszkadzała stronie jugosłowiańskiej prezentować wyników spisu jako triumfu polityki macedonizmu i zarazem tytułu do głoszenia, że „w Piryńskim Kraju żyje mniejszość macedońska”. To zaś — zdaniem kierownictwa belgradzkiego i skopijskiego — uprawniało do traktowania przyłączenia Macedonii Piryńskiej do LRM pod szyldem realizacji idei „zjednoczenia narodu macedońskiego” jako naturalnej konieczności. Toteż o ile rezultaty akcji spisowej w Bułgarii były przez dziesięciolecia utajnione, o tyle w LRM były one permanentnie nagłaśniane i rozpowszechniane, aby uzasadnić stałe roszczenia pod adresem Bułgarii i w „obronie praw mniejszości macedońskiej w tym państwie”⁵¹.

W analizie wyników spisu wspominamy wyżej Weselin Angelow, broniąc tezy o bułgarskiej świadomości narodowej u zdecydowanej większości mieszkańców Piryńskiego Kraju i emigrantów macedońskich, twierdzi, że ci, którzy w formularzu podali, że są Macedończykami z językiem macierzystym macedońskim, to bezspornie aktywiści i szeregowi członkowie partii komunistycznej, działacze wysokiego szczebla FO oraz członkowie ich rodzin. Wszyscy oni z reguły podporządkowywali się macedonistycznym instrukcjom partyjnym w obawie przed wykluczeniem z organizacji i innymi dotkliwymi sankcjami. Na podstawie danych archiwalnych trudno nie podzielić takiej opinii, niemniej nie sposób też zanegować faktu, że w Bułgarii ówczesnie istniały także środowiska, niekoniecznie związane z kołami rządzącymi, które autentycznie identyfikowały się z nacją macedońską. Lecz niewątpliwie stanowiły one mniejszość wśród ludności Macedonii Piryńskiej i emigracji macedońskiej⁵².

Spis ludności przeprowadzony z końcem 1946 r. stanowił niejako zwieńczenie pierwszego etapu macedonizacji Piryńskiego Kraju. Toteż w ocenie centralnych władz partyjno-rządowych narzucała się potrzeba podsumowania efektów dotychczasowych, różnorodnych przedsięwzięć macedonistycznych oraz przeprowadzenia skrupulatnej analizy wdrażania kolejnych kierunków polityki macedonizmu. W tym celu na początku stycznia 1947 r. odbyto w Sofii naradę KC BPR(k) z udziałem m.in. przedstawicieli kierownictw partii i FO w Okręgu Gornodżumajskim. Zebraniu przewodniczył Wyłko Czerwenkow jako odpowiedzialny w Biurze Politycznym za sprawy macedońskie na miejscu Władimira Poptamowa, który utracił zaufanie strony jugosłowiańskiej z powodu „nazbyt probułgarskiej pozycji” i na żądanie Belgradu został odsunięty od sprawowania tej funkcji. Niemniej uczestniczył on w naradzie wraz z Dymitrem Ganewem, reprezentującym podobne stanowisko w kwestii macedońskiej⁵³, albowiem obaj byli członkami tego najwyższego gremium partii.

W referacie wprowadzającym Czerwenkow skupił się na dalszym wprowadzaniu w życie rezolucji z 9 sierpnia 1946 r. Konkretnie wnioskował o zamieszczenie w przyszłej konstytucji

⁵¹ Ibidem, s. 143; por. H. Poulton, op. cit., s. 148; W. Jotevski, op. cit., s. 105–112; *Dokumenti za borbata na makedonskiot narod za samostojnost i za nacionalna dirżawa*, t. I, Skopje 1982, s. 682; *Istoriska wistina. Dokumenti, statii, rezolucii, apeli i publicisticzki priłozi 1896–1956*, Skopje 1981, s. 378.

⁵² Ibidem; pokazną grupę w tych środowiskach stanowili przesiedleńcy z Macedonii Wardarskiej, zob. B. Wasilewa, *Migracionni procesi w Byłgarija sled wtorata swetowna wojna*, Sofija 1991, s. 138–142; CDA na NRB, f. 49, op. 1, a. e. 4742, l. 34; l. 66; a. e. 4798, a. e. 4799, a. e. 4800.

⁵³ CPA, f. 146, op. 5, a. e. 24, l. 8–23; L. Panajotow, K. Paleszutki, D. Miczew, op. cit., s. 108–109.

Bułgarii tekstu dotyczącego autonomii kulturalnej dla mieszkańców Piryńskiego Kraju, a w jej ramach — nauczania języka macedońskiego, macedońskiej historii, otwarcia macedońskich księgarni i rozwijania wszechstronnych więzi z LRM⁵⁴. Tymczasem podczas dyskusji stwierdzano, że pomimo wielu wysiłków zmierzających do wypełnienia postanowień rezolucji X Plenum KC BPR(k) w kwestii macedońskiej rezultaty były raczej mizerne, głównie wskutek oporu ludności Piryńskiego Kraju. Z wypowiedzi uczestników narady, wywodzących się z aktywu partyjnego i frontowo-ojczyźnianego w Okręgu Gornodżumajskim wynikało, że mieszkańcy Macedonii Piryńskiej w większości nie wykazywali chęci uczenia się języka macedońskiego ani zgłębiania dziejów „walki narodowowyzwoleńczej narodu macedońskiego”. Zdecydowanie też nie życzyli sobie przyłączenia do LRM, gdyż obawiali się oddzielenia od Bułgarii i znalezienia się pod zwierzchnością władz Titowskiej Jugosławii. Ujawniono również, że tzw. partie sojusznicze we FO na szczeblu regionalnym nie popierają polityki macedonizmu i nalegają na Naczelny Komitet tej organizacji, aby oficjalnie określił swe stanowisko w kwestii macedońskiej⁵⁵. Ponadto pod adresem czynników, które przeprowadzały spis ludności, zgłaszano poważne zastrzeżenia, głównie co do metod przymuszania respondentów do wpisywania narodowości macedońskiej. Lecz warto przy tym dodać, że głosy krytyczne niektórych dyskutantów z Piryńskiego Kraju były przez zwolenników macedonistycznej linii partii i rządu z dbałości o „poprawność polityczną” wyciszane lub podważane⁵⁶.

Jednakże mimo atmosfery niezbyt sprzyjającej rzetelnej wymianie myśli, w trakcie dyskusji doszło do zaprezentowania dwóch zdecydowanie krytycznych ocen macedonistycznej linii partii. Pierwsza wypowiedź należała do Władimira Poptomowa, który przede wszystkim uwypuklił potrzebę łącznego traktowania sprawy inkorporacji Macedonii Piryńskiej do LRM z kwestią projektowanej federacji Słowian południowych. W tym kontekście postawił zarzut niektórym działaczom partii i FO w Okręgu Gornodżumajskim, że „więcej mówią o połączeniu obu słowiańskich części Macedonii aniżeli o unii południowosłowiańskiej”. Zwrócił także uwagę zebranych na stosunkowo najmniej korzystne dla kandydatów z list FO wyniki wyborów do Konstytuanty w Piryńskim Kraju w porównaniu z innymi rejonami Bułgarii⁵⁷, co wiązał z błędną — jego zdaniem — polityką BPR(k) w kwestii macedońskiej. Ponadto wspomniał o nadużyciach, jakich dopuszczały się lokalne władze partyjno-rządowe w czasie przeprowadzania spisu ludności w Okręgu Gornodżumajskim. Wreszcie wyraził poważnie zaniepokojenie z powodu tamtejszego zwalczania wszelkich przejawów bułgarskości⁵⁸.

Drugim mówcą kwestionującym, i to o wiele ostrzej, kurs macedonizmu partii i rządu był Dymitr Ganew. Głównie skoncentrował się on w swym słowie na krytyce uległości i serwilizmu wobec władz skopijskich ze strony przywódców lokalnych struktur BPR(k) i FO w Macedonii Piryńskiej. Piętnując tego rodzaju postawy, Ganew stwierdził, że „wsłuchują się oni [bułgarscy funkcjonariusze partii i FO — E. Z.–R.] tylko w oczekiwania Skopia i forsują kwestię przyłączenia [Piryńskiego Kraju do LRM — E. Z.–R.] jako oręż w walce przeciwko wielkobułgarskiemu szowinizmowi, co faktycznie oznacza walkę z Bułgarią, bułgarską partią komunistyczną i narodem bułgarskim”. W związku z tym przeciwstawił się żarliwie tezie, jakoby w Piryń-

⁵⁴ Ibidem; por. N. Veljanovski, op. cit., s. 182.

⁵⁵ D. Miczew, *Makedonskijat wypros...*, s. 287. Warto podkreślić, że pewne środowiska w LRM zorientowane probułgarsko chciały przyłączenia tej republiki do Bułgarii. Podobne postawy występowały wśród Macedończyków piryńskich. Por. E. Kofos, op. cit., s. 159.

⁵⁶ CPA, f. 146, op. 5, a. e. 24, l. 8–23; N. Veljanovski, op. cit., s. 183–185.

⁵⁷ W miastach Piryńskiego Kraju komuniści z list FO uzyskali 57,7%, a we wsiach — 56,1%. Natomiast opozycja — odpowiednio: 23,3% i 12,5%. Zob. W. Angelow, *Chronika...*, s. 119–120.

⁵⁸ CPA, f. 146, op. 5, a. e. 24, l. 18.

skim Kraju mieszkali tylko Macedończycy, ponieważ „żyją tam również Bułgarzy”. Nieuwzględnienie zaś tego faktu — ostrzegali kierownictwo partyjno-rządowe — może grozić pojawieniem się zjawiska szowinizmu „wielkomacedońskiego”. W konkluzji swych wywodów Ganew zarzucił Komitetowi Okręgowemu BPR(k) i FO w Macedonii Piryńskiej zachowania separatystyczne i wezwał je do podporządkowania się KC BPR(k) i Komitetowi Naczelnemu FO w Sofii. „Do czasu przyłączenia — oświadczył pryncypialnie — w Piryńskim Kraju obowiązujące posłuszeństwo bułgarskim, centralnym czynnikiem rządzącym, a nie władzom skopijskim, gdyż nie może być tam dwuwładzy”⁵⁹.

Stanowczo kontestujące macedonistyczną linię partii wystąpienia obu członków BP KC BPR(k) rozplynęły się wszakże w powodzi słów tych uczestników narady, którzy gorliwie opowiadali się za kontynuowaniem prowadzonego kursu. Stąd też, pomimo konkretnych zarzutów pod adresem inspiratorów i wykonawców programu macedonizacji Piryńskiego Kraju, bez trudu przegłosowano wnioski w swej treści zmierzający do wzmoczenia wysiłków w celu pełnego urzeczywistnienia założeń autonomii narodowo-kulturalnej ludności tego terytorium. W szczególności zadecydowano o wprowadzeniu do szkół obowiązku nauczania języka macedońskiego i historii Macedonii, otwieraniu kolejnych księgarni macedońskich, wysyłaniu dzieci i młodzieży na naukę do Skopja oraz innych przedsięwzięciach edukacyjno-kulturalnych mających na celu wszczepianie młodemu pokoleniu macedońskiej świadomości narodowej, a dorosłym — przekształcanie bułgarskiej tożsamości w identyfikację macedońską⁶⁰.

Niemniej trzeba zauważyć, że chociaż krytyczne wypowiedzi Poptomowa i Ganewa (a także innych przeciwników polityki władz w kwestii macedońskiej) nie spowodowały zasadniczych zmian w formule wszechogarniającej macedonizacji Okręgu Gornodżumajskiego, to jednak stanowiły one pewien czynnik hamujący proces jej realizacji. Najwidoczniej wyraziło się to w odstąpieniu kierownictwa partyjnego od zamiaru włączenia do projektu konstytucji sformułowania stwierdzającego, że Macedonia Piryńska jest „macedońskim krajem narodowym w granicach Bułgarii”⁶¹. W dalszych miesiącach po styczniowej naradzie nasiliły się też symptomy wskazujące na tendencję do czasowego odłożenia decyzji dotyczących wprowadzania w życie niektórych elementów autonomii narodowo-kulturalnej Piryńskiego Kraju. Tak więc pewien wpływ na spowolnienie tempa macedonizacji tego obszaru miały pogłębiające się różnice w kwestii macedońskiej wśród członków BP KC BPR(k). W świetle źródeł i wyżej przytoczonych oświadczeń trzeba stwierdzić, iż stosunkowo najbardziej zdecydowanym oponentem polityki macedonizmu w tym gremium niewątpliwie był Władimir Poptomow. W połowie stycznia 1947 r. podjął on kolejną próbę powstrzymania posunięć administracyjnych w ramach wdrażania autonomii narodowo-kulturalnej, przynajmniej w części terytorium Piryńskiego Kraju. Chodziło o wyłączenie z tych działań powiatu Razłog i Newrokop. W piśmie skierowanym do kierownictwa partyjnego i osobiście do samego Dymitrowa Poptomow uzasadniał swój wniosek zdecydowanie bułgarskim charakterem tych terenów Piryńskiego Kraju oraz względami geograficzno-ekonomicznymi wiążącymi je ściśle z państwem bułgarskim w odróżnieniu od pozostałych trzech powiatów tego okręgu: Gorna Dżumaja, Petricz i Sweti Wracz, które miały — jego zdaniem — pewne tradycje macedońskie⁶². Wprawdzie Poptomow nie otrzymał bezpo-

⁵⁹ Ibidem, l. 19–22. Historiografia macedońska lat 90. podkreśla *expressis verbis*, że najbardziej wierzył w ideę macedońską sekretarz Komitetu Okręgowego BPR(k) w Górnej Dżumai. K. Stojczew najwięcej czynił w kierunku jej ostatecznej realizacji. Zob. N. Veljanovski, op. cit., s. 183.

⁶⁰ D. Miczew, *Makedonskijat wypros...*, s. 289.

⁶¹ CPA, f. 146, op. 5, a. e. 298, l. 3–5; f. 1, op. 6, a. e. 527, l. 5–22.

⁶² Ibidem, f. 214, op. 1, a. e. 355, l. 1–3.

średniej odpowiedzi na swoje pismo, lecz w ciągu następnych miesięcy w Okręgu Gornodzumajskim osłabło tempo macedonizacji zarówno w zakresie agitacji, jak i w posunięciach praktycznych. Jednakże wiele wskazywało na to, że stanowiło to głównie konsekwencję nie tyle perswazji tego, czy innych jeszcze członków BP KC BPR(k), co raczej protestów wyrażanych na wielką skalę przez opozycję skonsolidowaną wewnątrz i na zewnątrz Wielkiego Zgromadzenia Narodowego, upatrującą w decyzji nadania autonomii Piryńskiemu Krajowi aktu zdrady narodowej. Czynniki rządzące bowiem obawiały się, że z powodu swej wasalnej postawy wobec Belgradu i Skopja zostaną potępione i skompromitowane w oczach własnego społeczeństwa i opinii międzynarodowej. Toteż do czasu ostatecznego rozbitcia sił opozycyjnych uznano za konieczne ograniczenie wprowadzania w życie programu intensywnej macedonizacji tego okręgu.

Jeszcze inną przeszkodą, która skutecznie utrudniała wdrażanie autonomii w Piryńskim Kraju, był sprzeciw przeważającej części emigracji macedońskiej (zamieszkałej w Bułgarii poza tym terytorium) wobec polityki macedonizmu władz. Środowiska tych emigrantów, identyfikujących się narodowo z Bułgarami, traktowały macedonistyczne posunięcia władz jednoznacznie negatywnie jako działania naruszające wymogi racji stanu państwa bułgarskiego, z którym się utożsamiały. Warto przypomnieć, że stanowisko takie bardzo wyraźnie odzwierciedlały rezultaty spisu ludności w Bułgarii z końca 1946 r., które wykazały, że na ok. 600 000 emigrantów macedońskich jedynie 14,8% zadeklarowało swą przynależność do narodu macedońskiego⁶³. Dodajmy, że postawa tej emigracji miała też naturalnie swoje przełożenie na opór ludności Okręgu Gornodzumajskiego wobec przymusowej macedonizacji. Toteż czynniki rządzące, dążąc do spacyfikowania w tej materii emigracji macedońskiej, usiłowały opanować jej struktury przywódcze. Wszakże okazało się to daremne. W tym stanie rzeczy, stwierdziwszy już wcześniej, że wpływowych instytucji i organizacji emigracji macedońskiej nie uda się podporządkować linii macedonistycznej, bułgarskie kierownictwo partyjno-rządowe, zainspirowane i ponaglone w tym względzie przez Belgrad i Skopie, zdecydowało się je definitywnie zlikwidować⁶⁴. W akcji tej szczególnie brano pod uwagę tzw. Bractwa Macedońskie, Organizację Ilindeńską oraz Macedoński Instytut Narodowy (dalej — MIN) w Sofii, które prowadziły najbardziej aktywną i niezależną działalność, ostro kontestującą politykę władz w kwestii macedońskiej. Dążąc do jak najszybszego pozbycia się tych prężnie funkcjonujących wśród emigracji macedońskiej ośrodków generujących przeciwników macedonizmu, a zarazem uzasadnienia tak radykalnego kroku w oczach społeczeństwa, propaganda partyjno-rządowa, podążając za jugosłowiańskimi wytycznymi, usiłowała hałaśliwie zdyskredytować MIN, podkreślając, że „stał się [on — E. Z.-R.] rozsadnikiem dzikiego szowinizmu”, że sprzyjał „faszystowskim okupantom”, że „siał wrogie uczucia do Jugosławii i wielkobułgarski szowinizm” oraz negował istnienie odrębnego narodu macedońskiego ze wszystkimi tego konsekwencjami dla stosunków na linii Sofia-Belgrad. Z kolei Naczelnemu Komitetowi Bractw Macedońskich stawiano zarzut, że „stał się synonimem wielkobułgarskiego szowinizmu, ignorując fakt utworzenia LRM i blokując rozwój przyjaźni bułgarsko-jugosłowiańskiej”. Stąd [ów komitet — E. Z.-R.] „jest przestarzałą strukturą organizacyjną” — wyrokowano w prorządowych mediach — „niezdolną do wypełniania zadań nowego czasu”, w związku z czym „należy ją rozwiązać”. Za pomocą analogicznych oskarżeń usiłowano również zdyskwalifikować Organizację Ilindeńską⁶⁵.

⁶³ Por. przyp. 49.

⁶⁴ CPA, f. 146, op. 4, a. e. 1148, l. 1-3; L. Panajotow, K. Palesztski, D. Miczew, op. cit., s. 109.

⁶⁵ CPA, f. 1, op. 12, a. e. 221, l. 1-3.

Do podjęcia decyzji o rozwiązaniu wyżej wymienionych organizacji i zamknięciu ich organów prasowych (takich jak np. „Makedonsko Zname” czy „Makedonska Misył”) oraz przeniesieniu MIN do Skopja doszło 5 marca 1947 r. na mocy uchwały BP KC BPR(k)⁶⁶. Rzecz oczywista, bułgarskie kierownictwo partyjno-rządowe, zgodnie z życzeniami Jugosłowian, zamierzało powstałą próżnię zagospodarować nowymi, „odpowiednimi” strukturami. Projektowano mianowicie utworzenie macedońskich towarzystw kulturalno-oświatowych jako organizacji macedońskiej mniejszości narodowej, kierowanych przez gremia działaczy, spolegliwych wobec władz skopijskich. Miały to być więc organizacje, których działalność statutowa sprowadzałaby się w istocie do infiltrowania różnych środowisk emigracji macedońskiej w celu wszczęcia im macedońskiej świadomości narodowej oraz zintegrowania z mieszkańcami Piryńskiego Kraju pod hasłem zbliżenia i jedności z LRM dla jak najszybszej fuzji obu słowiańskich części Macedonii⁶⁷.

Tymczasem posunięcia likwidacyjne władz wywołały niezadowolenie wielu środowisk emigracji macedońskiej i ludności w Piryńskim Kraju. Szczególnie ostre protesty spowodowała decyzja o rozwiązaniu MIN, którego bogate i niezwykle cenne zasoby archiwalne miały być przekazane LRM. Wskazując na znaczące zasługi tej placówki „w obronie interesów narodowych Bułgarii przeciwko fałszerstwom uczonych serbskich i greckich”, wiele znanych osobistości ze świata bułgarskiej polityki i nauki (nie tylko reprezentujących emigrację macedońską) związanych z tworzeniem i działalnością MIN usiłowało wpłynąć na zmianę w tym względzie stanowiska czynników rządzących. Jednym z najżarliwszych obrońców Instytutu był Anieł Tomow — przywódca frakcji antymacedonistycznej w organizacji emigracji macedońskiej, który w exposé skierowanym do kierownictwa BPR(k) oskarżył je o zdradę narodową i serwilizm wobec Belgradu w aspekcie prowadzonej polityki macedonizmu, stanowiącej „zakamulowany wariant wielkoserbskich ambicji”. Wszakże wysiłki Tomowa, aby udaremnić likwidację MIN, okazały się bezowocne, ponieważ komunistyczna partia i rząd w Bułgarii zbyt daleko już zaszły w utożsamianiu się z doktryną macedonizmu⁶⁸. W wyniku protestów Tomowa i innych osób, nalegających na rewizję decyzji o położeniu kresu funkcjonowania MIN, kierownictwu bułgarskiemu udało się spełnić tylko częściowo żądania władz skopijskich w zakresie przekazu zbiorów bibliotecznych i eksponatów etnograficznych MIN na rzecz Instytutu Historii Narodowej w Skopiu⁶⁹.

Równoległe do działań zmierzających do rozwiązania organizacji i instytucji emigracji macedońskiej w Bułgarii z początkiem 1947 r. nasiliła się ofensywa władz w kierunku wdrażania autonomii narodowo-kulturalnej w Piryńskim Kraju. Przedsięwzięcie to nader uważnie obserwowane było przez Belgrad i Skopie. Wszak w planach jugosłowiańskich ludność Okręgu Gornodżumajskiego miała rychło stać się mieszkańcami LRM w odróżnieniu od emigrantów macedońskich zamieszkałych w innych rejonach Bułgarii, którzy byli w związku z tym przez Jugosłowian traktowani głównie jako ewentualny czynnik wspierający ich macedonistyczne cele wobec Piryńskiego Kraju. Wśród przyjętych kierunków macedonizacji mieszkańców Macedonii Piryńskiej, po przeanalizowaniu przyczyn słabych wyników tego procesu uzyskanych do końca 1946 r., za podstawowy, warunkujący jego skuteczność, uznano nasilenie pracy wyjaśniającej i popularyzatorskiej dotyczącej m.in. takich zagadnień, jak: istnienie nacji macedońskiej,

⁶⁶ D. Miczew, *Makedonskijat wypros...*, s. 292–293.

⁶⁷ CDA NRB, f. 28, op. 1, a. e. 117, l. 18–19.

⁶⁸ W. Aniełow, *Chronika...*, s. 157; CPA, f. 147, op. 3, a. e. 954, l. 1; f. 214, op. 1, a. e. 462, l. 2–5.

⁶⁹ CPA, f. 146, op. 4, a. e. 1148, l. 1–3; CDA NRB, f. 2, op. 1, a. e. 107, l. 194; I. Stawowy-Kawka, *Historia Macedonii*, Wrocław-Warszawa-Kraków 2000, s. 264; R. L. Wolff, op. cit., s. 318–319.

powstanie LRM, jako pierwszego państwa Macedończyków i jego rola w zjednoczeniu narodu macedońskiego oraz fuzji obu słowiańskich części Macedonii. Dopiero na tej bazie zamierzano przystąpić do nauczania języka i historii Macedonii. Nauczania uznanego za jeden z zasadniczych czynników wszczepiania macedońskiej świadomości narodowej. Realizując rzucone hasło okręgowych władz partyjnych i FO otwarta w Gornej Dżumai: „rok 1947 rokiem ostatecznego zmacedonizowania Piryńskiego Kraju”⁷⁰, organizacje partyjne na szczeblu powiatów i gmin, pozostając pod ostrzałem krytyki ze strony BP KC BPR(k) i osobiście Wyłki Czerwenkova przyjęły rezolucje o nasileniu wdrażania postanowień X Plenum, uznanych wszak za bezdyskusyjne dyrektywy⁷¹. Warto przy tym zaznaczyć, że wskutek wzmożonego nacisku kierownictwa BPR(k) na tzw. partie sojusznicze, komitety FO, pomimo generalnej rezerwy wobec linii macedonistycznej, po części ją jednak realizowały. W konsekwencji wśród wyżej wspomnianych form promowania i kultywowania macedońskości, zintensyfikowano również te, które miały bezpośrednio pogłębiać „braterskie uczucia między Piryńskim Krajem a LRM”. Wyraziło się to m.in. w zwiększeniu częstotliwości wymiany delegacji, reprezentujących różne środowiska społeczne, gospodarcze i kulturalne, w organizowaniu uroczystości rocznicowych i świątecznych, czy popularyzowaniu macedońskiej kultury. Znaczącą rolę w tej ostatniej dziedzinie odgrywała księgarnia macedońska w Gornej Dżumai, która w szybkim czasie stała się sztandarową instytucją LRM na obszarze Piryńskiego Kraju, formującą i szerzącą postawy identyfikacji narodowej Macedończyków. Jednocześnie placówka ta pełniła funkcję swego sztabu koordynacyjnego dla emisariuszy przybywających ze Skopia w celu kompleksowego przygotowywania warunków przyłączenia Macedonii Piryńskiej do Macedonii Wardarskiej⁷². Warto dodać, że w ślad za otwarciem pierwszej księgarni macedońskiej w głównym mieście Okręgu Gornodżumajskiego w niedługim czasie miały powstać kolejne tego typu ośrodki macedonizmu we wszystkich miastach powiatowych Piryńskiego Kraju, a przede wszystkim w Petriczu i Newrokopie⁷³. Niemniej rychło okazało się, że zakładane sukcesy tych księgarni w sferze wszczepiania macedońskiej świadomości narodowej raczej dalekie były od rzeczywistości. Poza funkcjonariuszami i częściowo szeregowymi członkami BPR(k) mało kto bowiem interesował się literaturą i prasą sprowadzaną z LRM, a sale, na których organizowano filomacedońskie odczyty i pogadanki, nierzadko świeciły pustkami. Toteż dla stworzenia przynajmniej pozorów, że istnieje zapotrzebowanie na działalność tych placówek, mocą dyrektywy Komitetów Okręgowych BPR(k) i FO na podległe im organizacje szczebli powiatowych i gminnych nałożono obowiązek abonamentu na zakup gazet i książek macedońskich⁷⁴.

Trzeba stwierdzić, że również pozostałe instrumenty, wykorzystywane przez władze na drodze do totalnego zmacedonizowania ludności Piryńskiego Kraju, nie przyniosły oczekiwanych rezultatów. Podczas narad okręgowych, powiatowych czy gminnych instancji partii i FO niezmiennie konstатовano z zaskokiem, że pomimo intensywnych, wielokierunkowych zabiegów ich wyniki ciągle są niezadowolające. Przyznawano bez ogródek, iż generalnie występuje słabe zainteresowanie piśmiennictwem i prasą macedońską⁷⁵, co wiązano głównie z niezajomością języka macedońskiego. A w tym aspekcie sprawy także nie przedstawiały się optymistycznie. Przytaczano opinie poszczególnych osób, wywodzących się z różnych środowisk spo-

⁷⁰ „Makedonsko Zname” 1 I 1947.

⁷¹ CPA, f. 147, op. 1, a. e. 1004, l. 75–78; „Prinsko Delo” 24 III 1947.

⁷² CPA, f. 146, op. 5, a. e. 289, l. 7–9; „Narodno Zemedelsko Zname” 11 II 1947.

⁷³ CPA, f. 146, op. 5, a. e. 298, l. 7–9; f. 1, op. 6, a. e. 245, l. 6–8; „Prinsko Delo” 5 V 1947.

⁷⁴ CPA, f. 1, op. 6, a. e. 245, l. 6.

⁷⁵ Ibidem.

lecznych, zarówno z grona osób nauczających, jak i nauczanych, które twierdziły zgodnie, że nie widzą potrzeby znajomości języka macedońskiego jako sztucznego tworu językowego, nasyconego serbizmami, co dodatkowo wywoływało nieprzyjemne skojarzenia polityczne. Toteż argument dużych trudności doświadczanych przez nauczycieli i uczniów w procesie nauczania tego języka brzmiał przekonująco. Ten brak motywacji — jak wykazywano — prowadził do zaniedbań w systematycznej nauce, częstej zmiany edukatorów, a nierzadko do całkowitej rezygnacji. Podobnie też nie odnotowywano u ludności większego zaciekawienia historią Macedonii. Wynikało to prawdopodobnie z interpretowania macedońskich dziejów za pomocą treści polityczno-propagandowych, nie stroniących od antybułgarskich akcentów, co w ówczesnej nowomowie nazywano walką z „wielkobułgarskim szowinizmem”. Jest rzeczą charakterystyczną, iż w podsumowaniu uchył miernych efektów dotychczasowej macedonizacji władze okręgowe Piryńskiego Kraju usiłowały ten stan rzeczy złożyć na karb braku odpowiedniej pomocy ze strony kierownictwa centralnego w Sofii. W szczególności podkreślano zbyt słabe nagłaśnianie konieczności przeprowadzenia macedonizacji mieszkańców Okręgu Gornodżumajskiego oraz niedostateczny przydział środków materialnych dla realizacji owego skomplikowanego przedsięwzięcia⁷⁶.

Nie ulega raczej wątpliwości, że pochodną występowania oporów przeciwko zmienianiu w trybie administracyjnym tożsamości narodowej mieszkańców Macedonii Piryńskiej były również trudności w stworzeniu macedońskiej grupy parlamentarnej w Wielkim Zgromadzeniu Narodowym Bułgarii⁷⁷. Stanowiło to przyczynę szczególnego niezadowolenia strony jugosłowiańskiej, która wiele sobie obiecywała po działalności tego rodzaju reprezentacji „mniejszości macedońskiej” z Piryńskiego Kraju w bułgarskim parlamencie. Przywiązując wielką wagę do nauczania Macedończyków piryńskich języka macedońskiego i zarazem zdając sobie sprawę, iż po wprowadzeniu licznych modyfikacji do tego języka władze okręgowe Macedonii Piryńskiej nie będą w stanie sprostać kadrowo temu zadaniu, przedstawiciele kierownictwa Macedońskiej Komunistycznej Partii (dalej — MKP) zaoferowali swym kolegom partyjnym z Górnej Dżumai przyjazd 25 nauczycieli z LRM do pracy w szkolnictwie w Piryńskim Kraju. Propozycja ta została przyjęta przez władze Okręgu Gornodżumajskiego z dużą ulgą. Co więcej, zwróciły się one do Ministerstwa Oświaty w Sofii z wnioskiem, aby edukację języka i historii Macedonii uczynić dyscyplinami obligatoryjnymi dla uczniów wszystkich placówek oświatowych Macedonii Piryńskiej⁷⁸.

Uległość Komitetów Okręgowych BPR(k) i FO wobec różnorodnych żądań i oczekiwań strony jugosłowiańskiej wskazuje na fakt pełnego ich podporządkowania macedonistycznej strategii Belgradu. Lecz temu samemu celowi służyły także ówczesne dyrektywy płynące z Sofii do Górnej Dżumai. Niemniej do połowy 1947 r. w ogólnym bilansie dokonań piewcy macedonizmu w Piryńskim Kraju, wywodzący się z najwyższych gremiów KPJ, MKP i BPR(k), w zasadzie dysponowali tylko jednym formalnym dowodem macedońskości tego obszaru: rezultatami spisu ludności. Chociaż, jak wskazano wyżej, szczegółowa analiza okoliczności towarzyszących tym obliczeniom rzuca cień na ich wiarygodność, to jednak dla udowodnienia macedonistycznych tez efekty akcji spisowej stanowiły dogodny argument⁷⁹. Stanowiły w odróżnieniu

⁷⁶ Ibidem; por. N. Veljanovski, op. cit., s. 185.

⁷⁷ CPA, f. 146, op. 5, a. e. 298, l. 7–9; f. 1, op. 6, a. e. 245, l. 6–8; por. N. Veljanovski, op. cit., s. 185.

⁷⁸ CPA, f. 146, op. 5, a. e. 298, l. 7–9; f. 1, op. 6, a. e. 245, l. 6–8; por. D. Mitrev, op. cit., s. 68.

⁷⁹ Wśród licznych monografii, artykułów, broszur czy zbiorów dokumentów oceniających w duchu promacedonistycznym wyniki spisu ludności w Piryńskim Kraju, jakie ukazały się w LRM dla przykładu wymieńmy: W. Čašule, *Od priznavañe do negirane (bułgarski stavovi za makedonskoto prašane)*. *Statii, govori, do-*

od słabych stosunkowo rezultatów autonomii narodowo-kulturalnej, wdrażanej w Piryńskim Kraju od czasu uchwalenia słynnej rezolucji X Plenum KC BPR(k) w kwestii macedońskiej w sierpniu 1946 r..

Należy podkreślić, że nastroje promacedonistyczne obecne były głównie w środowiskach związanych z władzami partyjnymi i frontowo-ojczyźnianymi Piryńskiego Kraju⁸⁰, które bezkrytycznie wypełniały wszystkie polecenia centrali BPR(k) i FO, a także ulegały naciskom kierownictwa belgradzkiego i skopijskiego. Te ostatnie nieprzerwanie parły do podjęcia przez Sofię jeszcze bardziej zdecydowanej macedonizacji w Piryńskim Kraju, co w lipcu 1947 r. doprowadziło do porozumienia lokalnego między przedstawicielami MKP a Komitetem Okręgowym BPR(k) w Gornej Dżumai w sprawie rozszerzenia propagandy prasowej, wprowadzenia obowiązkowej nauki języka, historii macedońskiej itp.⁸¹ Realizacja owej umowy zależała jednak od ułożenia się w tym aspekcie na szczeblu państwowym między Belgradem a Sofią. Stąd też strona jugosłowiańska liczyła na rozwiązanie różnych zaległych spraw w wyniku bezpośredniego dialogu Tity i Dymitrowa podczas ich spotkania w Bled na przełomie lipca i sierpnia 1947 r., gdzie sprawa skuteczności autonomii kulturalnej w Macedonii Piryńskiej miała być jednym z diskutowanych problemów. Trzeba zatem stwierdzić, iż do czasu podpisania układów bledzkich *per saldo* w odniesieniu do macedonizacji Okręgu Gornodżumajskiego raczej niewiele udało się osiągnąć.

The Macedonianisation of the Pirin Region (1946–1947)

A presentation of the initial stage in the realisation of the resolutions passed at the tenth plenum of the Central Committee of the Bulgarian Workers' Party (Communist) relating to the Macedonian question (Sofia, August 1946). The author discusses in greater detail the arduous and relatively ineffective implementation of the national-cultural autonomy granted to the inhabitants of the Pirin Region. The population in question, whose overwhelming majority regarded itself as Bulgarians, opposed the administrative steps taken by the party authorities and FO, aimed at a radical and rapid transformation of Bulgarian national identity to Macedonian ethnic identification. It also remained well-aware of the fact that the Macedonianisation of the Gornodzhumayski District was the onset of incorporating this territory into the People's Republic of Macedonia, within the Yugoslav federation. This fact was considered by the Pirin Macedonians to be tantamount to subjection to Serbian hegemony, which they ardently wished to avoid.

By basing herself chiefly on archive material and source publications, the author tries to prove that despite the multi-sided and intensified efforts supported by Belgrade and Skopje, and pursued by the central and local authorities of the Bulgarian Workers' Party (Communist) and FO, the Macedonianisation of the Region did not bring the anticipated outcome. Learning the distinctly Serbian tinted Macedonian language and the history of Macedonia did not meet with greater interest among the population of the Gornodzhumayski District; the

kumienti, Skopje 1970; M. N. Čingo, *Politikata na BPR(k) sprema makedonskoto prašanje vo periodot 1944–1948*, Skopje 1976.

⁸⁰ Jednakże nie można totalnie zanegować istnienia pewnych grup ludności Piryńskiego Kraju identyfikujących się z narodowością macedońską, choć trzeba podkreślić, że pozostawały one w zdecydowanej mniejszości.

⁸¹ W. Angełow, *Chronika...*, s. 179.

same fate befell Macedonian literature and the press. Other forms applied by the executors of the pro-Macedonian line had similar effects. The only tangible achievement was, in the eyes of the Yugoslav and Bulgarian pro-Macedonians, the result of a universal poll carried out in Pirin Macedonia. True, its reliability was tainted by the manipulations and large-scale forgeries performed during the poll campaign. Nonetheless, numerical data indicated the predominance of the Macedonian element in the Bulgarian part of divided Macedonia. Up to this day, this circumstance has been exploited by the supporters of the Macedonianism doctrine in their controversies with historians recognising the Bulgarian nature of the inhabitants of the Pirin Region.